

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI
miesięcznie 6.00 mk. z odnośnieniem 6.50, pocztą 6.50

Adres Redakcji i Administracji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON Nr 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie
od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

CENA OGŁOSZEN.

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 2.00 fen., druga i trzecia 1.50 fen., czwarta 0.25 fen., — — — za wiersz petiowy. — — —

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz, Nekrologi mk. 1.50 za wiersz. Drobne ogłoszenia — — — po 20 fen. za wyraz. — — —

Ogłoszenia do „Kurjera Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa Zgoda Nr 1.

OD WYDAWNICTWA.

W myśl zapowiedzi naszych, że dołożymy wszelkich starań, by „Kurjer Częstochowski” zajął wybitne miejsce w prasie polskiej —

z prawdziwą przyjemnością

możemy donieść dziś Szanownym Prenumeratorom i Czytelnikom naszym, że pomimo wielkich trudności zdołaliśmy uzyskać dla „KURJERA CZĘSTOCHOWSKIEGO” stałe współpracownictwo najwybitniejszych publicystów, literatów i dziennikarzy polskich.

I O T O

drukować będziemy codziennie oryginalne artykuły wstępne, feljetony i prace literackie, które nadsyłać będą stale „Kurjerowi Częstochowskiemu”

następujący publicyści, literaci i dziennikarze:

Zdzisław Dębicki, publicysta i literat, redaktor „Tygodnika Ilu.” i współredaktor „Kurjera Warsz.”; Ignacy Grabowski publicysta i literat; Kazimierz Gliński, poeta i publicysta; poseł Wł. Jabłonowski, polityk i publicysta; Bolesław Koskowski, publicysta, redaktor „Kurjera Warszawskiego”; Jan Kasprówicz, prof. Uniwers. Lwowskiego, znakomity poeta i publicysta; Stan. Karpiński, ekonomista, b. minister Skarbu, Wacław Kryński, publicysta, współredaktor „Gazety Warsz.”; Fr. Nowodworski, polityk i publicysta; Adolf Nowaczyński, publicysta, redaktor „Liberum Veto”; Kornel Makuszyński, poeta i znakomity feljetonista; St. Pień-

nowski, publicysta i literat, Włodzimierz Perzyski, dramaturg, świetny feljetonista „Tyg. Illustr.”; Antoni Sądziwicz, redaktor „Gazety Por. 2 grosze”; Wł. Raabski, publicysta i literat; Władysław St. Reymont, autor „Chłopów”, pos. Marjan Seyda, polityk i publicysta Ad. Grzymala Siedlecki, publicysta, esteta i literat, redaktor „Tyg. Illustr.”; Bogdan Wasiutyński, redaktor „Przeglądu Narodowego”, publicysta, Zygmunt Wasilewski, publicysta, red. „Gaz. Warsz.”; Józef Weyssenhoff, powieściopisarz, poseł dr. Jan Załuska, redaktor „Zorzy”, poseł Jan Zmorski, polityk i publicysta i inni.

Prócz wyżej wymienionych,

„KURJER CZĘSTOCHOWSKI” zdołał uzyskać dotychczas stałych korespondentów własnych, którzy donosić nam będą najświeższe wiadomości z Paryża i wybitniejszych ośrodków życia polskiego: Warszawy, Poznania Krakowa, Wilna, Lwowa i Gdańska.

Każda sprawa aktualna, zwłaszcza dotycząca życia Polski, będzie omawiana w „Kurjerze Częstochowskim” przez powyżej wymienionych publicystów.

— — Stanie się to znakomitym czynnikiem do podniesienia intelektualnego i literackiego poziomu życia prowincji. — — Decydując się na tak poważny krok zaproszenia do współpracy szeregu najwybitniejszych przedstawicieli publicystyki polskiej i literatury — uczyniliśmy to jedynie, pobudzeni gorącym pragnieniem stworzenia wybitnej placówki myśli polskiej na prowincji, uznając przytem jej palącą potrzebę.

Atoli tak poważne nasze zamiary mogą być w pełni urzeczywistnione jedynie wówczas, jeżeli społeczeństwo poprze materialnie i moralnie naszą inicjatywę.

Zwracamy się przeto z najgorętszym apelem do ogółu mieszkańców Częstochowy, Ziemi częstochowskiej, bliższych i dalszych okolic, o zjednywanie nam nowych szerokich kół czytelników, punktualne wpłacanie prenumeraty i zasilanie naszych działów: informacyjnego i ogłoszeniowego, słowem o jak najszerze poparcie



„KURJERA CZĘSTOCHOWSKIEGO”



Socjalizm międzynarodowy a Państwo polskie.

Traktat pokojowy z Niemcami nie zaspakaja wszystkich naszych dążeń i stara się zwłaszcza na Wschodzie złagodzić skutki klęski, której Niemcy doznały w wojnie. Mimo to jednak cały naród niemiecki nie chce z nim się pogodzić. Zanim nadejdzie chwila odwetu, o której już teraz mówi się w Niemczech głośno lub po cichu, starają się Niemcy uruchomić wszystkie siły, byle tylko nie dopuścić do wykonania podpisanego traktatu, względnie sprowadzić jego zmianę na naszą niekorzyść. I znalazły już Niemcy pewnego sojusznika w krajach koalicyjnych. Jest nim socjalizm międzynarodowy. Międzynarodówka w Bernie potępia postanowienia traktatu, jako zbyt twarde dla Niemców. Socjaliści francuscy występują nawet przeciw połowicznemu rozstrzygnięciu sprawy Gdańska. Socjaliści angielscy obiecują Niemcom, że będą się starali złagodzić podpisane umowy, oczywiście nie przez oddanie im floty handlowej lub zabranych kolonii, ale przedewszystkiem kosztem Polski. Dlaczego tak jest?

Dlatego zjednoczenie i odbudowanie Polski napotyka na jawnych wrogów w obozie, który szczylił się z tego, że jest obrońcą zasady stanowienia ludów o sobie?

Stanowisko socjalistów, skłaniających się do bolszewizmu jest zupełnie zrozumiałe. Polska stała się potężną zaporą przeciw bolszewizmowi. Wbrew oczekiwaniom nie tylko nie utrwalił się w Polsce porządek bolszewicki, lecz wojska polskie kroczą naprzód na wschodzie i tępią gniazda bolszewickiej zarazy. To też nie dziwnego, że ci, którzy są sojusznikami Lenina i Trockiego, nienawidzą Polaków, i przed niczem się nie cofają w walce z naszym państwem.

Natomiast mniej jasnym może wydawać się stanowisko socjalistów bardziej umiarkowanych, którzy boją się zaprowadzenia bolszewizmu. I oni zwalczają państwo polskie. Zwalczają je dlatego, że ulegają wpływowi socjalizmu niemieckiego. Nie chodzi im o Lenina i Trockiego, lecz o Scheidemanna i Eberta. Trzeba pamiętać o tem, że Niemcy były zawsze wrogami państwa polskiego. Międzynarodówka socjalnej demokracji była wzorem dla innych krajów. Wpływy duchowe i organizacyjne socjalizmu niemieckiego w krajach koalicyjnych osłabły w ciągu wojny, ale obecnie nawiązują się ponownie przerwane nici. Dziś usiłuje się międzynarodówkę socjalistyczną przeciwstawić międzynarodówce bolszewickiej, ale i jedna i druga prowadzi poli-

tykę przeciwną ugruntowaniu się Polski jako państwa wolnego.

Sympatje socjalistów całego świata dla Niemiec dzisiejszych są nie tylko rezultatem dawniej ugruntowanych wpływów socjalizmu niemieckiego. Są one skutkiem bardzo silnego wyrachowania politycznego. Socjaliści wiedzą, że Niemcy dzisiejsze nie pogodzą się ze swoim losem. Chcą oni uniknąć wojny odwetowej. Dlatego też usiłują na drodze pokojowych przeobrażeń zadowolić Niemców. Polska silna i silne Niemcy nie mogą istnieć na trwałe obok siebie. Trzeba wybierać między temi państwami. Socjaliści francuscy i angielscy już dokonali wyboru. By utrzymać pokój światowy, lepiej jest poświęcić Polskę, a wtedy się Niemcy uspokoją i wtedy przeobrażeniom społecznym nie staną w drodze konflikty narodowe.

Mamy tu do czynienia ze starą myślą polityczną — z racją stanu, która wymagała nie podnoszenia sprawy polskiej jako niebezpiecznej dla światowego pokoju. Dawniej ta racja stanu była bronią przez trzech cesarzy — dziś wyznają ją Scheidemani, Longuetowie i Henderseny.

I tak jak politycy dawnego porządku nie mogli darować Polsce, że nie chce zapomnieć o swoich prawach, tak dziś francuski socjalista, Sembet, nie może nam wybaczyć, że zamieszkaliśmy nad Wisłą między Niemcami a Rosją i znajdując się w tem niebezpiecznym położeniu jesteśmy źródłem konfliktów wojennych.

Upadła już dawna cesarska racja stanu, która czuwała nad uciśnieniem Polski. Na jej gruzach powstała zjednoczona Polska. Mijamy nadzieję, że podobny los spotka także i socjalistyczną rację stanu, która chce skrepić swobodny rozwój Polski i odebrać istotną samodzielność naszemu państwu przez faworyzowanie niemieckich interesów. Przyczyniliśmy się do obalenia dawnego porządku walką o prawa narodowe i biernym oporem przeciw cesarskim zamysłom. Dziś jesteśmy siłą większą, której już teraz nie można lekceważyć. Możemy pracować nad własną niezależnością i czuwać nad własnym państwem. Niemiec lub Leninowej Rosji.

Dr. Roman Rybarski.

Prof. Uniw. Jagiel. w Krakowie

Rewolucyjne plany komunistów.

W styczniu spodziewają się wielkich sukcesów.

HAMBURG. Na odbytem w Hamburgu tajnym posiedzeniu komunistów dal-obecnym tam przywódcą komunistyczny dr. Lewandowski (?)

Sprawozdanie z prac i planów komunistów.

Nakreślił on tam następujące wytyczne:

Wszelkie plany rewolucyjne muszą być narazie wstrzymane, aby nie wyczerpywać własnych sił. Z najbliższą wielką bitwą, jak mówi, muszą się komuniści wstrzymać aż do stycznia. A wówczas i to zwycięstwo spadnie im jak dojrzałe jabłko do rąk.

Przez głód, brak węgla i mrozy, będzie ludność do tego czasu zupełnie

wytrąconą z równowagi i tem łatwiej przyjmie się idea komunistyczna.

Wielkie nadzieje pokładają komuniści w powrocie jeńców wojennych, którzy zła mani fizycznie i moralnie, będą podatnym materiałem na rzucenie ziarno propagandy komunistycznej. Bron i amunicja będą dostarczone.

Wojska państwowe niemieckie nie dostaną więcej ani broni ani amunicji.

gdyż robotnicy wstrzymują się od dalszego fabrykowania tejże. Zachowanie się wobec wojsk państwowych, musi się jednakoż zmienić i trzeba się wstrzymać od wszelkiej prowokacji. Trzeba ich podejść dobrocią i spokojem (!) Nakłanianie tychże ku komunistom ma się również odbywać przez specjalnie płatne kobiety.

Ruch komunistyczny w Polsce.

„Vorwärts“ zapowiada wybuchy w Polsce.

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego“.

BERLIN, 27.9 „Vorwärts“ twierdzi, że ruch komunistyczny wśród robotników b. Kongresówki wzmacnia się z dnia na dzień.

Jest faktem stwierdzonym, iż przywódcy bolszewicy niedawno wrócili z Rosji

Lenina i Trockiego. Trzeba się więc napewno liczyć z tym, że w listopadzie roboty bolszewików wywoła zorganizowane rozruchy.

Rząd warszawski mniema, iż może być pewny swej armii.

Dzikie plany spartakistów.

Chcą oni wymordować przeciwników polityczny h!

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego“.

BERLIN, 27.9 Według „B. Z. am Mittag“, w sejmie pruskim przyzwykły mi-nistrów zakomunikował w swym przemówieniu m. in., że rząd saski znalazł u jednego z agitatorów spartakowskich, który chciał podróżować w celach agitacyjnych po kraju, tajną instrukcję zatytułowaną: „De wszystkich mężów zafania“.

W instrukcji wzywa się wszystkie grupy w Niemczech, Austrii i Czechach do zakładania absolutnie tajnych organizacji, które miałyby na celu zarejestrowanie nazwisk działaczy politycznych, przeciwnych ruchowi komunistycznemu.

W ten sposób — mówi instrukcja — będziemy mieli możność opanowania naszych wrogów i wydania na nich wyroków!

Gdyby centrala komunistycznej partii

Niemiec, Austrii i Czech uznała plan zgładzenia niedogodnych osobistości politycznych za dobry, to odnośna grupa rejonu, w którym mieszka taki osobnik, otrzyma polecenie wykonania wyroku.

Kto ma być wykonawcą wyroku rozstrzyga los.

Towarzysz, który los wyciągnął, ma wykonać wyrok w przeciągu 24 godzin pod groźbą utraty życia.

W powyższy plan mają być wtajemniczeni tylko najpewniejsi i najdyskretniejsi towarzysze.

Zdrada będzie natychmiast karana śmiercią.

Wybrana rada centralna rozstrzyga tajnym głosowaniem o wykonaniu wyroku.

Sejm pruski za autonomją G. Śląska.

BERLIN, 27.9 Komisja sejm pruski go wszystkimi głosami przeciw głosom niezawisłych socjalistów przyjęła ustawę o rozszerzeniu autonomji prowincjonalnej dla Górnego Śląska.

Wniosek centrowców o nadanie specjalnych praw urzędnikom politycznym na Górnym Śląsku odrzucono.

—(x)—

Oświadczenie pośła Korfantego w sprawie G. Śląska.

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego“.

PARYŻ, 26.9 „Temps“ podaje wyjątek z oświadczenia pośła Korfantego, w sprawie górnośląskiego terenu plebiscytu. Więcej niż kiedykolwiek — mówi pośła Korfanty — zależni jesteśmy od postanowienia Paryża. Obiecałem gen. Dupont spokoj na Górnym Śląsku przez dwa, najwyżej trzy tygodnie. Po tym terminie okupacja wojskowa przez wojska koalicyi powinna być ukończona, inaczej nie odpowiadamy za wypadki. Powstanie rozpocznie się z większą gwałtownością, cierpliwość ludności po obydwu stro-

nach granicy jest na wyczerpaniu. Będziemy, niestety, bezsilni, jeżeli zechce-my narzucić nowe ofiary naszym uciśnionym braciom. Pomimo to aż do decyzji Paryża chcielibyśmy dać wszelkie możliwe dowody umiarkowania.

„Byłoby rzeczą nieskończoną godną pożałowania — zakończył p. Korfanty — gdyby opinia publiczna we Francji aliantów nie zrozumiała, że kwestja Górnego Śląska nie jest sprawą czysto polską, że jej rozwiązanie dotyczy pokoju powszechnego.“

TELEGRAMY

Odszkodowanie Włoch, Serbji i Czarnogóry.

ZURYCH (Tel. wł.)—Według „Secolo“ ogólne żądanie Włoch co do odszkodowania wynoszą 114 miliardów lirów. To samo pismo zaznacza, iż pretensje Czarnogóry wynoszą 18, a Serbji 105 milionów.

Kłamstwa czeskie.

Dr. Biliński ma być wydany?

WIEDEN (Tel. wł.)—Praska „Narodni Politika“ podaje sensacyjną wiadomość z Paryża:

Na zasadzie wynurzeń austriackiej czerwonnej księgi ma podobno żądać koalicja wydania b. austriacko-węgierskiego ministra skarbu dr. Bilińskiego, który jest, jak wiadomo, polskim ministrem skarbu, obecnie zastępuje Paderewskiego i który, jak twierdzą, ma być, jako prezydent ministrów następcą Paderewskiego.

(Dr. Biliński miał głosować ma naradzie w Wiedniu za wojnę, co zresztą powinien był uczynić ze względu na Polskę, którą tylko wojna światowa mogła wskrzesić i wskrzesiła. — Przypisek Red.)

Kurs marki podnosi się.

GENEWA—„Herald“ donosi z Nowego Jorku:

Na giełdzie nowojorskiej marka wykazuje tendencję zwykłą. Tłumaczy to staraniami Niemiec o zaciągnięcie nowej pożyczki w Ameryce.

Plebiscyt w Galicji Wschodniej.

Rada najwyższa o wschodnich granicach Polski.

PARYŻ—Najwyższa rada obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą Galicji Wschodniej i odesłała odnośne sprawozdanie do komisji osobnej, w której skład wchodzi także prez. ministrów Paderewski.

Wbrew pierwotnemu postanowieniu w sprawie utworzenia tymczasowej kon-

stytucji dla Galicji i nadania jej autonomji pod zwierzchnictwem polskim, sprawa Galicji wschodniej ma być załatwiona li tylko drogą plebiscytu.

Oprócz tego Najwyższa rada wczoraj zajmowała się ustaleniem wschodnich granic Polski.

Konsolidacja Niemców na ziemiach polskich.

BYDGOSZCZ—Po kilkutygodniowych naradach przyszło w Bydgoszczy do konsolidowania całej niemieckiej w dzielnicach, które mają przypaść Polsce.

Najwyższą instancją niemieckości ma być „Niemiecka centralna wspólnota pracy“ z siedzibą w Torczewie. Prezesem wybrano burmistrza z Grudziądza Winklera.

D'Annunzio prowadzi zwycięską wojnę.

WIEDEN—„Vossische Zeitung“ donosi D'Annunzio oświadczył, że żąda niet tylko Rjeki ale również portu i okolicy, k tór- łączy obszar Rjeki z Włochami.

Oświadczył on dalej, że będzie się domagał ustąpienia Nittiego.

Bezowocne natarcie bolszewików.

WARSZAWA, 27.9 Komunikat Sztabu generalnego donosi:

Front Litewsko-Białoruski. Oddziały przeciwnika usiłujące przeprawić się przez Dźwinę na wschód od Dźwińska odparto ogniem naszej artylerji.

Dwudniowe ataki bolszewickie w rejonie na zachód od Petrykowa zostały przez nasze oddziały odparte. W kontratakach zdobyliśmy 3 karabiny maszynowe i jeńców.

Front Wołyński. Obustronna ożywiona działalność pa-troli wywiadowczych.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski“.

Polityka Polski wobec Rosji.

Pobrzeże Bałtyku, Litwa i Białoruś już od czasów Iwana III były przedmiotem pożądliwości dawnej Moskwy. Polska stała i stać będzie zawsze w obliczu groźnego wroga, bez względu na to, czy będą nim bolszewicy, czy też carowie. Z tem pogodzić się musi Polska i i jednocześnie zrozumieć, że w interesie jej leży, by Rosja była możliwie słabym państwem. Sprawa ta jest dziś dla nas tembardziej aktualną, że Rosja jest teatrem wojny domowej, że przed Polską staje pytanie, czy zachować się czynnie, czy też biernie wobec wypadków w Rosji, kogo uznać za bardziej groźnego wroga, czy Rosję bolszewicką, czy też Rosję carską. Chaos rosyjski ustąpi nie prędko; ogólne rozprzężenie życia społecznego i ekonomicznego w Rosji zbyt głębokie zapuściło korzenie w organizm rosyjski, by spodziewać się było można że przesilenie to będzie szybko opanowane.

Cele Polski na północno-wschodnich kresach są proste i jasne. To co jest polskie, musi pozostać polskiem, wał ochronny pomiędzy Polską i Rosją, obejmujący te narodowości, które zapragną wyostać się z pod jarzma rosyjskiego, winien sięgać w głąb Białej Rusi i dawnych Inflant Polskich i naród białoruski winien pod ochroną Polski mieć szeroką autonomię.

Litwa etnograficzna, po usunięciu z niej, nawet siłą, żywiołów filoniemieckich, Litwa i Estonia winny stanowić państwa niezależne i wejść w ścisłe porozumienie z Polską. Taktami winny być cele polityki polskiej na kresach północno-wschodnich. Trudniej przedstawia się sprawa kresów południowo-wschodnich. Ukraina jako państwo etnograficzne jest pojęciem bardzo nieuchwytnem i mglistem. Tutaj będzie zawsze źródło hajdamackizmy i stałego wrzenia, promieniującego i na Galicję Wschodnią. Dawna kozackizna odżyje, odżyją również wszystkie intryki, stałe przetrucania się czy to na zachód do łachodów, czy też na wschód do prawosławnej Moskwy; zdrady będą stale podsycane przez pieniądze niemieckie. Na tej rubieży Polska dziś jeszcze będzie miała bezustanną

pracę. Jak za dawnej Rzeczypospolitej szły tedy hordy tatarskie i watachy kozackie, tak i dziś przez długi jeszcze czas łuna pożarów czerwieni się będzie nad Ukrainą.

Finlandja, Estonia, Lotwa, Polska, z Białorusią i Rumunją stanowić muszą ów wielki wał ochronny Europy przed zalewem jej przez wschód rosyjski. Polska będzie naturalnym ośrodkiem tego wału.

Kruczość kolosa rosyjskiego leży w interesie państw i narodów, które wejdą w skład wału ochronnego. Odpowiedź więc na pytanie, czy w interesie Polski jest przyjęcie czynnego udziału w walkach, toczonych pomiędzy Leninem i Trockim, i Koltczakiem i Denikinem, musi być jasna. Polska, zajmując te terytory, do których ma słuszną prawo, winna spokojnie śledzić bieg walki domowej w Rosji i nie wypuszczać z rąk tego, co wchodzić ma w skład wału przeciwrosyjskiego; tutaj żadnych kompromisów być nie może, jak kompromisów niemało w sprawie Galicji Wschodniej.

Rosja niech sprawy swoje wewnętrzne reguluje sama, Polska zaś niech pamięta o tem, że zarówno Rosja bolszewicka, jak i Rosja carska zawsze, dążąc będą do Bałtyku, do Włna i Lwowa, do naturalnego swego sojusznika, którym będą zawsze Niemcy, bez względu na to, czy to będą Niemcy socjalistyczne, czy też cesarskie. Rosja carska również łatwo porozumie się z Niemcami socjalistycznymi, jak i Rosja bolszewicka z Niemcami cesarskimi.

Zadanie Liga Narodów nie zmienia tego faktu, że Polska znajduje się pomiędzy dwoma taranami, i że tylko mocne i twarde ściany Polskie zdolne będą oprzeć się tym taranom.

Polska nowa nie może być Polską z czasów saskich, z teorią ówczesną, że słabość polityczna i militarna Polski są najlepszą ochroną przeciwko sąsiadom. Za teorię tę, popartą praktyką, reukcja wojska i anarchja wewnętrzna Polska zapłaciła trzema rozbiorami i 125 letnią niewolą.

Dr. Stanisław Nowak.

Co dzień niesie.

Pogromy żydowskie w Wiedniu

„Stats Korespondenz“ donosi: Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych wystąpił do kanclerza Rennera zapytanie, czy prawdziwe są pogłoski, że w Wiedniu wkrótce ma przyjść do pogromu żydowskiego.

Kanclerz Renner dał uspakajające wyjaśnienie i zapewnił, że poczyni zarządzenia, aby nie dopuścić do ewentualnych wykroczeń.

Kontrrewolucja w Moskwie.

Z Moskwy donoszą: Wykryto tu spryzjęcie białogwardystów, w które mieli być wmieszani także przedstawiciele obcych państw.

Na czele sprzysiężenia stał przywódca kadetów Szczepkin. W skład sprzysiężenia wchodził generałowie i profesoria oraz oficerowie rządu serbskiego a także dwaj książęta.

Przy rewizji znaleziono broń i pisma, które dawały objaśnienia o składzie i uzbrojeniu czerwonej armji. Clonkowie spisku nie przeczyli, że są agentami Denikina. Dzięki wczesnemu wkroczeniu władz przedsięwzięcie to zostało unicestwione.

Niemcy mają oddać 5000 lokomotyw.

100 maszyn ma z tego otrzymać Polska Są to lokomotywy różnych systemów.

Wedle warunków traktatu pokojowego. Niemcy mają obowiązek dostarczenia mocarstwom koalicyjnym 5000 lokomotyw. Anglja i Stany Zjednoczone odmówiły udziału w partycypowaniu w tej zdobyczy wojennej, wobec czego Belgja otrzyma 2000 a Francja włącznie z Alzacją i Lotaryngją — 2600. Z reszty pozostającej do dyspozycji, rząd francuski zgodził się oddać 200 maszyn Włochom, 100 Polsce, 100 Czechom Słowacji, a 50 Rumunji. Co do dwóch ostatnich państw nie doszło jeszcze do ostatecznego porozumienia.

Warto zaznaczyć że lokomotywy dostarczane przez Niemcy pochodzą z różnych państw. Rzeszy i przedstawiają różne modele, zażalenie od tego, czy pochodzą z Bawarii, czy z Württembergu. Otóż jest rzeczą bardzo ważną by Polska nie otrzymała podarunku, który z powodów przestarzałego systemu, lub innej konstrukcji, będzie nie do użycia w naszym ruchu kolejowym. Tembardziej, że wśród maszyn dostarczonych przez Niemców znajduje się 200 maszyn różnego typu z kolei wąskotorowych Niemiec południowych. Ich użycie byłoby rzeczą bardzo trudną, wymagałoby bowiem specjalnych maszynistów i specjalnej obsługi.

Różne nowiny.

— Sąd Rzeszy w Berlinie skazał na twierdzą dwóch polaków oskarżonych o to, że przyczynili się do gwałtownego oderwania Poznańskiego od Rzeszy niemieckiej.

— W Warszawie z powodu braku lokali 70 tysięcy dzieci nie może się uczyć.

— Komisja sojusznicza w Rawlu postanowiła nie uznawać państw nadbałtyckich, dopóki pertraktują z bolszewikami.

— Wilson nie będzie omawiał sprawy Rjeji przed przywróceniem dawnego stanu.

— W uniwersytecie lwowskim rozpoczęły się wpisy.

— Z Anglii wraca do Niemiec po 800 jeńców dziennie.

— Z Holsingforsu donoszą, że rosyjska armja północno-zachodnia posuwa się ku Ługańskowi.

— Prezydent francuski w październiku złoży wizytę królowi angielskiemu.

— Strejk metalowców w Berlinie nie przybrał większych rozmiarów.

Rozpowszechniajcie

„Kurier Częstochowski.

—(10)—

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić W. P., że uruchomiona została odlewnia i emaljernia

Tow. z ogr. odp. Częstochowskiej Fabryki

Odlewów i Emaljerni

„METALURGJA”

w Częstochowie ul. Krótka № 31,

Polecamy: naczynia kuchenne emaljowane, surowe blachy i ruszty, kuchnie i piecyki, części maszynowe, oraz wszelkie przedmioty w zakres odlewni wchodzące.

Obstalunki pg. modeli naszych lub ni: desłanych wykonywa szybko i dokładnie.

Ceny umiarkowane.

Zasługi wieży Eiffla w czasie wojny.

Wiele gmachów, będących w czasie pokojowym własnością prywatną, bądź służących dla użytku publicznego, podczas wojny zostało przeznaczonych wyłącznie dla celów wojskowych. Ten sam los spotkał słynną wieżę Eiffla w Paryżu. Obecnie w czasie ogólnej demobilizacji i ona wraca do stanu cywilnego, stając się po dawnemu clem wybieczek turystów.

Wieża, jak ją nazywają poufnie w kołach meteorologicznych i telegraficznych, dorzuciła do dotychczasowej swojej sławy kartę zapisaną historją wojny, czego wcale nie przeczuwał jej budowniczy inż. Efel.

W ciągu 50 miesięcy Jaroszyła na świat dwa razy dziennie komunikaty i tekst mów mężów stanu i regulowały czas. Miała swój osobny sztab redakcyjny, tak jak wielki dziennik, który to sztab redagował depesze, komunikował wypadki światowe i tłumaczył różne informacje ze wszystkich czterech stron świata.

Ani jedna depesza radiotelegraficzna, z jakiegokolwiek punktu kuli ziemskiej przychodząca, nie uszła czujności wieży Eiffla, której sekundowano z Lyonu i z innych miejscowości granicznych, dzięki lampie Odion de Forensa można używać było znikształceń, izolować stacje i na gramofon chwycić rozmaite. Odszyfrowywanie depesz odbywało się z takim wirtuozyzmem, że Niemcy używali najczęściej zwykłego pisma bez klucza.

Z początkiem wojny była wieża Eiffla podobnie uzbrojona, jak artylerja francuska i inne środki techniczne.

Dawne linje prądowójno, aparaty wzmoconione, przywrócono komunikację powietrzną z Trocadero, a dół wieży odgradzono płotem z desek od profanów. — Nikt nie miał pojęcia o podziemnem nieświecie z tunelami, sklepieniami, płytami pancernymi, betonowymi ziemiankami, komorami, w którem dniem i nocą pracował cały pulk telegraficzny. Co najwyżej trzwożne dusze mieszozańskie i defaistyczne narzekają na wieżę Eiffla, która wciąż przynęcała ku Paryżowi aeroplany nieprzyjacielskie.

O godność republikańską.

Za czasów okupacji rusińskiej pod Lwowem do kancelarji powiatowej w miasteczku P. wchobił chłop i pochwiliwszy Pana Boga, chwytając rękę komisarza, by ją ucałować. Komisarz zrywa się z krzesła:

— To wy nie wiecie, że już minęły czasy niewoli, kiedy chłop padał do nóg pana? Teraz jest wolność, republika, my wszyscy równi. Abyście o tem nie zapomnieli, zasądzam was w imieniu republiki ukraińskiej na 10 lat więzienia, co w drodze łaski zamieniam na karę 10 kr. tylko zaraz zapłacić!

Ciekawy prezent dla muzeum.

Krótko przed swoją abdykacją z tronu król Ludwik bawarski ofiarował niezwykle cenny prezent dla muzeum w Speyer, mianowicie kilkanaście butelek starego wina. Jedne butelki noszą datę 1540 r. 1685 i 1822. Nie są to jednak najstarsze butelki z winem, gdyż muzeum to posiada jedną butelkę, która datuje się od czasów rzymskich, znaleziona została w grobie Rzymianina i jest najstarszą dotąd butelką w świecie.

Magistrat m. Częstochowy

poszukuje zdolnych buchalterów i urzędników biurowych.

Oterty wraz z referencjami składać należy do dnia 29 września r. b. do Sekretarjatu Prezydium Miasta do godz. 6 wieczorem (Pokój № 11.)

Z DNIA.

„Kontroler nad kontrolerami!”

Kontroler nad kontrolerami zbyt troszczył się o nasze losy, a mówiąc cicho między nami: nie chodził głodny, ani bosy i życie spędzał jako taki towarzyszy zacy, p. A. Szniako.

Gdy głód nam grozi, jaka rada?

A więc z żywością wielkie składki w mieszkaniu swoim wnet zakłada, a brakto chyba czekolady. Wszak wdzięczność wielką za czyn taki musimy żywić dla A. Szniaki.

A także bardzo mu obżydła nieczystość naszych rąk i twarzy, fabrykę przeto stwarza mydła i dobrze mu się gospodarzy. Fabryki takiej nie miał Kraków, jak dom przeznaczonych państwa Szniaków

Lecz „Urząd walki z lichwą” czyni nieczystość naszych rąk i twarzy, i pana Szniakę rychło wini, że był paskarzem i ten... tego... Czy to jest prawda? Czy sobaką zaiste jest towarzyszy Szniako?

Z. O.

KRONIKA.

Od Redakcji.

Liczbę publicystów którzy przyrzekli stale nadsyłać „Kurjerowi Częstochowskiemu” artykuły i prace swe, o cz m donosimy na czele dzisiejszego numeru, powiększył prof. Uniwersyteku Jagiell. dr. Roman Rybarski, który powrócił niedawno z Paryża, gdzie jest delegatem Głównego Urzędu likwidacyjnego.

Artykuły prof. Rybarskiego, umieszczone na łamach najpoważniejszych dzienników galicyjskich, budziły zawsze wielkie zainteresowanie.

Dymisja.

Jak się dowiadujemy, ławnik miejski i kierownik Deputacji żywnościowej p. Odynieć, podał się do dymisji.

O Dom ludowy i domki robotnicze w Częstochowie.

Dowiadujemy się, że Polski Związek Zawodowy „Praca” i inne Związki zwróciły się do p. Zygorskiego aby w myśl uchwały rolnej uzyskał w Ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych możność nabycia 16 morgów z obszaru Zawodzie „Mirów”, należącego do donatariusza von Stattena.

Na ziemi tej Związki chcą wnieść wzorowe domki robotnicze i wielki Dom ludowy dla Polskich Zw. Zawodowców.

Wystawa Prac Oświatowych.

Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. roz

poczyna prace przygotowawcze do „Wystawy Prac Oświatowych“, która ma przedstawić: uświelenia społeczeństwa w walce z analfabetyzmem, oraz zabiegi nad kształceniem dorosłych. Wystawa ma też objąć dział prac kulturalno-sportowych wśród ludu. Aby nie pominąć najdrobniejszych nawet początków tej ważnej dziedziny życia narodu w g. Wydział Oświaty Pozaszkolnej uprasza instytucje i osoby, pracujące na polu oświaty ludowej, o nadesłanie sprawozdań i deklarowanie eksponatów pod adresem Wydziału: Warszawa, ul. Bagatela 12.

Żłobek dla dziatwy.

Staraniem dr. Haliny Kluczewskiej urządzono Żłobek Dzieciątka i Jusi dla opuszczonych sierot i podrostków, których w zakładzie znajduje się 21.

Żłobek pozostaje nadal pod egidą R. O. m. Cz. z ramienia tejże reprezentacji i opiekuje się ks. Niedźwiedziński, który w dniu wczorajszym poświęcił w asyście ks. Kotnowskiego Żłobek i podziękował w imieniu Rady d. rowej Kluczewskiej za wspaniałe i wzorowe urządzenie Żłobka. W trzech salach mieści się 20 łóżek z nowymi, pokrytymi czystymi kołdrkami i pościelą. Zaprowadzono książki: inwentarza, żywnościowe, przychodu i rozchodu. Dzieci są należycie utrzymywane i odżywiane, opiekę mają duszka i. D. rowa Kluczeńska wskutek braku zdrowia oddała wspaniałe urządzenie i zaprzęgnięte we wszystko wielkie swoje staraniem i poświęceniem Żłobek siostrze św. Anny.

Pani dr. Halina Kluczeńska należy się od ogółu miejscowego serdeczne podziękowanie.

Prawda.

Ukazał się najnowszy numer „Prawdy“ tygodnika, redagowanego przez p. K. L. onia, który szeroko omawia sprawy Górnego Śląska. „Prawda“ jest poczytną godną.

Zabawa w parku Staszica.

Staraniem państwowego gimnazjum w Częstochowie urządzona jest dnia dzisiejszego zabawa w parku Staszica, na dołód Samopocy szkolnej tegoż gimnazjum Komitet przygotowuje wiele niespodzianek w formie loterii fantowej, kula szczęścia, worków szczęścia, confetti, sztucznych ogni etc.

Uwagę zwraca powszechną pięknie i bogactwem afisz w stylu Reja. — Pekny cel, niespodzianki i widoki milej zabawy zgromadzą zapewne wiele publiczności.

Więści z Blachowni.

Dzisiaj, w niedzielę odbędzie się w Blachowni zebranie parafjalne, na którym zostanie przeprowadzony wybór nowego dozoru parafjalnego i komitetu budowy nowego kościoła. W poniedziałek, aś, z okazji odpustu św. Michała, będzie urządzona kwesta na „Ratujcie Dzieci“.

Na specjalne uznanie zasługuje nowa szkoła fabryczna, którą prowadzić będzie p. Stepien, nauczyciel z Gnaszyna.

Co znaleziono u paskarza socjalisty?

Wczorajszy „Kurjer Czest.“ przyniósł sensacyjną wiadomość o paskarzu, przywódcy socjalistów częstochowskich.

Dzisiaj podajemy szereg szczegółów z rewizji, którą przeprowadził miejscowy Urząd walki z lichwą i spekulacją, a wynik jest nadspodziewany. Towarzysz Adam Sznaki miał u siebie całe składy aprowizacyjne. W jego sklepie na Stradomskiej znaleziono 16 worków maki żytniej, 9 i pół worka ospy, 25 funtów białego cukru piaskowego, jakoteż fasole, kaszę i inne produkty żywnościowe.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu przywódcy socjalistów częstochowskich i „obroncy“ robotników, towarzysza A. Sznaki dała jeszcze obfitsze wyniki. Wykryto bowiem 2 pudy cukru białego (karikowego), 3 pudy cukru żółtego, jakoteż 17 worków żyta.

Rewizja przeprowadzona w komórce była szczytem wszystkiego. Przekonano się bowiem, że tow. Sznaki dbał gorliwie o naszą czystość i nie troszcząc się nawet o koncesję otworzył u siebie

potajmną fabrykę mydła

czego dowodem jest to, że znaleziono 17 kawałków mydła wagi 50 funtów, wreszcie kociołki i formę do studzenia mydła.

Kontroler nad kontrolerami.

Ohydna sprawa paskarza Sznaki, który, o dziwo! pozostaje jeszcze na wolności, nabiera tem większego znaczenia że tow. Sznaki zajmuje w Dep. żywnościowej w Częstochowie stanowisko głównego kontrolera młynów. Jakżeż więc osobnik, który sam ukrywał zapasy maki, miał ją znajdować w młynach i jak mógł wykrywać nadużycia?

Sądzić należy, że tow. Sznaki, który wyzyskiwał ubogą ludność Częstochowy, niezwłocznie zostanie usunięty z zajmowanego stanowiska.

Obrońca ludu — „burżujem“.

Tow. Sznaki, paskarz, wyzyskiwacz robotników, gdyż głównie pośród nich grasował i dął z nich skórę w swym sklepie spoż. na Stradomskiej, ten, który wymyślał stale na burżujów — sam jest burżujem! gdyż, prócz kilku krów i świń, które posiadał, nabył niedawno

jedną z kamienic

Ze względu na to, że p. Sznaki, będąc na stanowisku kontrolera, działał tak nieuczciwie względem ludności, należałoby, aby robotnicy zbadali również działalność tow. Sznaki w osławionej Radzie Delegatów Robotniczych.

Wzburzenie wśród robotników

zapanowało wielkie, skoro „Kurjer Cz.“ przyniósł w ub. piątek wiadomość o socjałście-paskarzu. Sprawa Sznaki odbiła się żywym echem i w okolicy Częstochowy, między innemi w Radomsku, gdzie na wiecu robotniczym N. Z. R. żywo ją komentowano, nie znajdując dość słów oburzenia dla P. P. S. i jej przywódcy w Częstochowie.

P. P. S. w Częstochowie została sromotnie skompromitowana, gdyż tow. Sznaki należał do jej przywódców i otumaniał robotników w socjałistycznym bół z wickiej Radzie Del. Robotniczych.

Będzie cukier.

Z minist. aprowizacji otrzymujemy wiadomienie następujące:

„Minist. aprowizacji uzyskało w poznajskim na potrzeby konsumcyjne b. Kongresówki, Małopolski, Kresów, Śląska Cieszyńskiego i wojska 500 wagonów cukru surowego.

Ilość ta przy bardzo oszczędnej gospodarce pozwoli ministerjum zaspokoić najgwałtowniejsze potrzeby aprowizacyjne do czasu otrzymania cukru z nadchodzącej nowej kampanji cukrowej“.

O godz. 9-ej rano.

Rada ministrów rozporządzeniem, ogłoszonym w „Monitorze Polskim“ z dnia 23 września r. b., utrzymała na przeciąg całego roku rachubę czasu, wprowadzoną w dn. 5 kwietnia r. b.,

skutkiem czego praktykowane w latach poprzednich cofnięcie wskazówek zegara o godzinę na czas miesięcy zimowych w roku bieżącym nie nastąpi.

W związku z tem ministerjum wyznało religijnych i oświecenia publicznego zarządza, aby nauka w szkołach rozpoczynała się w czasie od 1 października do 31 marca o godz. 9 rano.

O szkole gospodarczą dla dziewcząt.

Zarząd Kół Gospodyń Wiejskich przy Związku Kółek Rolnicz. na zebraniu Sierpniowym zwrócił się do Zarządu kółek rolniczych w Warszawie z prośbą o wyjednanie przy parcelacji jednego z majątków donacyjnych na utworzenie szkoły gospodarczej dla dziewcząt.

Z rząd wydziału kół gospodyń wiejskich otrzymał odpowiedź że Zarząd kółek w Warszawie godzi się na to, prosząc o przysłanie kosztorysu, planu, oraz który z majątków na ten cel ma być przeznaczony.

Zarząd na zebraniu postanowił prosić o Dźbów, Grabówkę lub Kamień.

Wydział K. G. W. w Częstochowie urządzi 3 tygodniowe kursa gospodarcze od 1 do 21 grudnia na których będzie gotowanie, pieczenie ciasta i chleba, urządzenie wędlin litewskich, porządki domowe itp.

W okręgu częstochowskim znajduje

CZĘSTOCHOWA ul. Panny Marji 27.

„CRISTAL” (dawniej W. Jackowski)

Właściciele F. DZIŁACH i C. ŚMIGIELSKI

JEDYNY W SWOIM RODZAJU LOKAL

Cukiernia i Restauracja

Koncerty o kiestry smyczkowej codziennie od godz. 5. — Wyborowe napoje. — Znakomita kuchnia pod kierunkiem rynowanego kuchmistrza. — Wódki, koniaki, lkiery i wina w przednich gatunkach.

Doskonałe obiady od 12-ej do 4-ej po poł. Śniadania i kolacje a la carte

CENY UMIARKOWANE.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości Szan. P. bliżności, że z dn. 16 b.m.

Restauracja „A P O L L O”

przeszła pod wyłączn. zarząd niżej podpisanego.

Trunki krajowe i zagraniczne pierwszej jakości i kuchnia pod zarządem pierwszego rzędnego kuchmistrza zadowolą najwybredniejsze wymagania Sz. klientów.

Codziennie od godz. 1 do 2³⁰ po poł i wiecz. od 7³⁰ do godz. 12.

— — — Koncert Orkiestry damskiej — — —
pod dyrekcją znanego skrzypka p. I. Szulińskiego.

z poważaniem
WACŁAW DOŁSKI

Mąż dwóch żon.

7) P O W I E Ś Ć
przez K. M.
PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Dalszy ciąg).

ROZDZIAŁ III.

Zabiegi Matrymonialne.

W ciągu tygodnia po posiedzeniu wierzycieli, jakie opisaliśmy naszemu czytelnikowi, Paweł nie styczał o nicz zupełnie, a był pewny, że pracują dla niego gorliwie i niewątpił też o pomyślnym skutku.

Dziewiątego dnia, w chwili właśnie, kiedy hrabia miał wsiadać na konia celem wycieczki do lasu, lokaj zameldował panu, Dawida Meyera, który domagał się audiencji.

Paweł dał rozkaz wprowadzenia go na tychmiast, był bowiem pewny, że przynosi wiadomości.

— O przodkowie moi, szepnął młodzieniec uśmiechając się, cóżbyście powiedzieli, gdybyście się dowiedzieli tam, w górze, że waszego potomka żeni faktor koni.

Dawid Meyer wszedł.
Wszyscy sportsmani, wszyscy wyści-

gowcy, znali dobrze tego jegomości, mającego bardzo rozgałęzione stosunki.

W r. 1897, miał on lat trzydzieści, był izaelitą, przytem ładnym chłopcem, jakkolwiek miał figurę nieco niezgrabną, przytem wielką czarną brodę bardzo starannie utrzymaną, wyrzą i rysy zdradzające najwyraźniej jego pochodzenie judejskie, włosy czarne, kędzierzawe.

Lubiący żyć bez rachunku, uczynił nieśczęśliwą panią Mayer, jeszcze młodą i bardzo piękną osobę, którą zaślubił z miłości; handlarz koni, pretensjonalny do obrzydzenia, stawiający swą osobę wyżej nad wszystkich, zachował maniery najwyższej elegancji, w rzeczywiście zaś był to sobie człowieczek mający najgorszy smak posunięty nieraz do śmieszności.

Lubił podwyższać wdzięki swej powierzchowności toaletą niezwykle dziwaczną. Przepadał za kolorami krzykami i ekscentryczną formą. Otaczał się zawsze indywiduami ubierającymi się jak on, przesadzał swoje zaślubił pod względem tresowania koni, jeździł w powozie w cztery konie, gościom swym wyprawiał smaczne obiady i skłonny był nawet do orgii.

Dawid Meyer był dzieckiem szczęścia albo mówiąc inaczej miał wiarę i zaufanie wszystkich.

Otaczał się kobietami, które obsypywał złotem.

Lubił kiedy ten fraucimer wynawiał: — Mój pieścioszku, mój zajaczkę, mój gołąbku!

Zaden z paryżan nie był z taką jak on namiętnością w Teatrze Rozmaitości, w Palais-Royal i w Bouffles.

Znał wszystkie statystki i statystów. Rozkoszował się znakami małych rączek, przesyłających mu ze sceny całusy.

Jestem człowiekiem, któremu o-przeć się niepodobna, mówił do siebie pokręcając wąsa. One mię uwielbiają.

Dawid Meyer, w chwili kiedy wprowadził go lokaj hrabiego, ubranym był w kostium zupełnie biały.

Wielki rubin zapinał krawat.

W lewym ręku trzymał kapelusz szarego koloru a w drugim szpicrutę z główką z koralu. Szpicrutę i ostrogę przekonująco, że przybył konno.

Rzeczywiście groom, w pantalonach z białej skóry i w butach ze sztylpami oprowadzał po ulicy Boulogne dwa piękne konie, które Dawid decydował się sprzedać po 25 tysięcy franków za sztukę.

— Pan hrabia od ostatniego posiedzenia jak uważam, ma się wyborne, rzekł ze swobodą światowca.

— Doskonale, kochany panie, odparł Paweł i jestem niezmiernie ucieszony z pańskich odwiedzin. O ile mi się zdaje pan masz zamiar zakomunikowania mi jakieś nowiny.

— O co?

— Czy jestem pierwszy? Czy żaden z tamtych jegomościów nie był tutaj?

— Pan jesteś pierwszym. Zaden z tych jegomościów nie pokazał się.

— Brawo! zawołał Dawid, uderzając w ręce, wiedziałem, że ich uprzedzę. Pracując gorliwie dla pana hrabiego, chciałbym ich wszystkich zdystansować.

— A więc, zapytał z uśmiechem, więc pan istotnie już coś znalazłeś?

— Coś bardzo znakomitego, ośmielię się dodać. Sroczkę w gnieździe, bardzo potulną. Czy pan hrabia lubi blondynkę?

— Tak jest. Blond to barwa złota, dojrzalszego rengłodów i kolor starego hiszpańskiego wina.

— Wspaniała idea! gdyż i ta osoba jest tak dobrą jak Xeres autentyczny.

— Pójdźmy śpiewać w gronie innych Jeżeli chcecie.

Bo ja uwielbiam tę piękność.

Z blond włosom.

— Pan hrabia zna tę piosnkę doskonale, to z Teatru Buffa, muzyka Offenbacha, Offenbach jest bardzo mocnym w muzyce.

Paweł przerwał Dawidowi zapytując: — Więc ta osoba jest piękna?

Za całą odpowiedź zesnuował grube usta i przyłożywszy palce klasnął wesoło.

Pantomina ta aż nadto była wymowna.

(d. c. n.)

Biuro techniczne

„PROMIEN”

II Aleja 30 telefon 24.

Składy i warsztaty mechaniczne Gen. Dąbrowskiego 3b.

Telefon 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły oraz Przyłączenia do sieci miejskiej, posiada wyłączną sprzedaż: przenośnych stacji elektrycznych (Agregatów) motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew” w Krakowie.

Posiada stale na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy, oleje mineralne, tlen, acetylen (dissons) pasczki surowcowe oraz proszek do spawania surowca.

Wykonuje reparacje motorów i dynamomaszyn.

PAKUNKI

Moorit Danubil i Bit na składzie

Dom Handlowy

Zdzisław Ryłski

Częstochowa — Aleja II 20, Telefony: biura 186, składów 187

się 15 kół gospodyń wiejskich doskonale prosperujących.

Koło w Krzepicach zajmowało się bardzo żołnierzem polskim w czasie poboru rekrutów, a mianowicie: urządziły pralnie i kuchni. Dzięki temu żołnierze z Krzepic wychodzili w czystej bieliźnie i najedzeni. Urządzono też szwalnię gdzie szły koszule wszystko bezpłatnie.

Obecnie Zarząd Wydziału K. G. W. zaangażował instruktorkę p. Borowską, b. nauczycielkę szkoły Gospodarczej w Chłęczkach hr. Plater Zyberkówny.

Kobiety przeciw alkoholowi.

Na wszystkich zebraniach kobiety jednogłośnie postanowiły prosić Sejm, przez swego posła p. Marię Moczyłowską, aby zabroniono wyrobu i sprzedaży wyrobów spirytusowych. Uchwały takie zapadły w Krzepicach, Staro Krzepicach, Blachowni, Zajączkach, Przysławiu, Kamienicy Polskiej, Wrzosowej, na Kulach i na zebraniu Ziemianek w Częstochowie.

Zebranie robotnicze.

Dziś, w niedzielę 28 b. m. o godz. 1-ej Popoł. w sali „Ogniska” przy ul. Krakowskiej nr. 13 odbędzie się ogólne zebranie członków Polskich Związków Zawodowych robotników chrześcijańskich z udziałem redaktora p. Horowicza z Krakowa. Za zebranie to zaprasza zarząd wszystkich członków polskich Związków zawodowych.

Powiesił się przed wojskiem.

W dn. 23 b. m. we wsi Starcza gm. Rększowice, o godz. 7 wiecz. w obawie przed wojskiem powiesił się na strychu na pasku Jan Bazan lat 20.

Z prasy.

Umieszczane w „Kur. Częst.” utwory poetyckie i wierszyki ułotne: „Z dnia” p. Zbigniewa Orwicza, podobają się widać nie tylko naszym Czytelnikom, ale są również przedrukowywane w innych pismach. Ostatnio, zawsze dbała o dobór treści, poczytna „Iskra” sosnowiecka, zaprosiła p. Z. Orwicza do współpracy.

Kary Urzędu walki z lichwą.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją Oddział w Częstochowie skarał następujące osoby:

1. Szlama Horowicza za spekulację mąką na 5.000 mk. lub 2 miesiące aresztu.

2. Józefa Horowicza za spekulację mąką na 5.000 mk. lub 2 miesiące aresztu.

3. Abrama Bida za sprzedaż mięsa droższej ceny maksymalnej na 300 mk. lub 10 dni aresztu.

4. Moszka Jurista za sprzedaż cukierków ponad cenę ogłoszoną w tutejszym Oddziale Urzędu na 500 mk. lub 20 dni aresztu.

Natana Oderberga za spekulację sodą na 300 mk. lub 10 dni aresztu.

6. Bronisława Kowalika za sprzedaż herbaty po wygórowanej cenie na 300 mk. lub 10 dni aresztu.

Prócz tego za niewywieszanie cenników skarał 70 osób na grzywnę od 10 do 1.000 mk.

OFIARY

na pomoc dla ślązaków.

(złożono w redakcji „Kurjera Częstochowskiego”).

Komenda policji państw. w Częstochowie nieprzyjęte przez pp. Trawińskiego, J. Urbana i Bauma honorarium za uczestniczenie na komisji przyjęcia ubrań: 60 mk.

Protesty przeciwko reformie rolnej.

Nadwślanski związek właścicieli ziemskich, zwany dawniej Zachodnio-Pruskim związkiem ziemskich uchwalil następujący protest:

Po dojściu do naszej wiadomości, iż Sejm Pelski w dn. 10 lipca br. uchwalil większością jednego głosu (a mianowicie 185 głosami „za” wobec 182 głosów „przeciw”) reforma argarna w myśl której wielka własność ziemska u nas ma być zredukowana do maximum 400 ha na rodzinę a wszystkie prywatne przestrzenie leśne mają być upaństwowione, zakładamy przeciwko tej uchwałie protest z następujących powodów:

1) uważamy reformę argarną w takim ujęciu za szkodliwą dla całego gospodarstwa i pomyślności ludowej, a nadto również za niewykonalną,

2) Nie uznajemy tej reformy argarnej ponieważ przedstawiciele naszych dzielnic kraju nie byli obecni przy jej uchwaleniu w Sejmie Polskim.

4) Również mamy także u siebie dostateczną ilość gruntu na cele osadnicze.

Łącznia z naszymi polskimi towarzyszami pracy, zawodowej na terenie Prus Zachodnich, które przechodzą do Rzeczypospolitej Polskiej, wystąpimy z wnioskiem o ponowne rozważenie sprawy rolnej w Sejmie w Warszawie, gdy wybór naszych posłów będzie dokonany, a Sejm będzie w komplecie.

Oświadczenie to składamy w imieniu przeszło 30 000 gospodarzy ziemskich należących do Związku Ziemskiego Okręgu Nadwślanskiego Prus Zachodnich.

G. Moeller, przewodniczący Votenhauser, Dyrektor Związku.

Życie kraju.

Handel z Poznaniem.

Grono kupców łódzkich zdołało nawiązać handlowe stosunki w zakresie hurtu z wielkimi firmami Wielkopolski i dokonało licznych transakcji. Pierwsze to wary, z zakresu kolonialnych już nadeszły. Między innymi sprowadzono wielki transport wódek za kilkadziesiąt tysięcy marek, z firm: Kasprowicza, Kantorowicza i Glinki z Poznania. Sprowadzono wódki: Alasz, żubrówkę, wiśniową, gorzką, zieloną, arak, starke, czystą itp. ceny spadły o jakie 40 proc.

Bo też już za flaszkę spirytusu monopolowego w Łodzi, w cenie nominalnej 28 mk, płacono po 50 mk. Transporty innych towarów są już w drodze.

Straszny wypadek.

4 ofiary.

Kilku chłopów bawiło się koło odkrytki węglowej w Dąbrowie należącej do kopalni Mortimer. Jeden z nich rzucił drugiemu czapkę do szybu. Chłopak ten wszedł do szybu i uległ zatruciu. Drugi widząc, że kolega nie wraca, spuścił się do szybu i też nie wrócił. Około szybu podówczas przechodził jakiś młody człowiek z Dąbrowy, który pospieszył z pomocą, ale i ten, spuściwszy się do szybu, poniósł śmierć. Taki sam los spotkał jednego z górników kop. Mortimer. Jedną z ofiar wydobyto z szybu jeszcze w niedzielę, pozostałe trzy w poniedziałek rano.

Chrześcijańska pracownia kapeluszy pod firmą

„JULJA”

Kościuszki 23 m 11
fasonuje i przerabia na najnowsze fasony
Kapelusze damskie i męskie jak również poleca nowe fasony.

Niniejszym podajemy do ogółu członków kooperatywy Robotniczej „Wyzwolenie” iż do 1 października r. b. będą zamienione kwity udziałowe 5 markowe na udziały 25 markowe w lokalu zarządu III Aleja 48, w podwórzu.

Po 1 października zamisna tych kwitów odbywać się będzie w lokalu komitetu dla bezrobotnych przy ul. Kościuszki 52 od godziny 4 i pół. do godz. 7 w.

ZARZĄD

J. Białek

M. Kaźmierczak

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy P.P. Członków Stow. „OBRONA” że w dniu 5-go października w sali „Straży Ogniowej” o godz. 3-ej po południu.

zebranie sprawozdawcze komisji nadzwyczajnej

wykonanej na ostatnim ogólnym zebraniu. Zebranie jako zwołane w drugim terminie ważne będzie bez względu na ilość przybytych.

Częstochowskie Towarzystwo Poż.-Oszczędnościowe.

(ul. Kościuszki № 11)

zawiadamia swoich członków wkładowców, że od wkładowców w walucie rublowej, złożonych do zwrotu na żądania lub na rachunek „B”, od 1 listopada 1919 r. żadnego procentu nie liczy, od wkładowców zaś terminowych w rublach przestaje go liczyć od chwili upływu terminu.

Towarzystwo przyjmuje wkłady w walucie markowej na procent różny, zależy od terminu lokaty, i wydaje członkom pożyczki na pierwszy numer hipoteki, za odpowiedni zastaw lub za poręczenie.

Częstochowa 25 września 1919 roku

Rada i Zarząd.

Ogłoszenie

Rada Opiekuńcza Powiatowa chcąc dać możność wykwalifikowania ochotników o poziomie wiedzy uzyskała prawo i nauczanie na fachowych kursach rocznych urządzonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie 10 kursistek. Kursu zaczyna się 15-go października. Zgłoszenia przyjmuje Biuro, Kościuszki 16 do 1 października. Kandydatki muszą się wykazać ukończeniem 5 klas szkół średnich, lub równorzędnym seminarjum, a wiek ich nie może przekraczać 30 lat.

Biuro Rady Opiekuńczej Powiatowej.

Każdy może nauczyć się stenografii przez korespondencję.

Pierwsze Warszawskie Kursa Stenografii

prof. Ign. Sokolowicza, Warszawa, Żórawia 42
Prospekty na żądania darmo i franco.

Stowarzyszenie Rzem. Przem.

łącznie z Polskim Klubem Mieszczańskim organizuje w dniu 28 września rb. w niedzielę o godz. 3 i pół, p. p. w lokalu Stow. Rzem. Przem. przy ul. Panny Marii Nr. 9 Konferencję w kwestji aprowizacji miasta, na które upraszają po 2 osoby jako przedstawicieli Stowarzyszeń związków i Cechów miasta Częstochowy.

Farby „KOŁORYT”

są bezsprzeczne jedynym gwarantowanym środkiem do własnoręcznego ufarbowania wszelkiego rodzaju materii.

Dostać można w aptekach, składach aptecznych, składach farb i mydlarniach.

Warsz. Fabr. Farb i prod. chem.
„Koloryt” Warszawa Chłodna 36
(firma chrześcijańska)

OGŁOSZENIE

dotyczące prawa korzystania z zapomóg dla bezrobotnych.

W myśl okólnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej nr. 76 z dnia 13.9.1919 r. L. 13747-III. Prawo do korzystania z zapomóg państwowych mają robotnicy, którzy:

1. Środki na utrzymanie czerpią wyłącznie z własnej pracy najemnej.
2. Pracując poprzednio w jednej z gałęzi przemysłu lub handlu dotkniętych ogólnym kryzysem ekonomicznym, są pozbawieni z tego powodu (lub wskutek zniszczenia warsztatu pracy) pracy zarobkowej przynajmniej od dwóch tygodni.
3. Nie posiadają żadnego majątku ani żadnych dochodów.
4. Są zdolni do pracy, oraz są w wieku od lat 16 do 60, kobiety do 55.
5. Będąc w posiadaniu własnych narzędzi pracy, nie zatrudniali u siebie najemnej siły roboczej (t. zw. chałupnicy — najemnicy).
6. Przynajmniej od 3-ich miesięcy zamieszkują w miejscowości, w której chcą otrzymać zapomogę, albo też udowodnią, że powrócili z wychodźcami do miejscowości, w której uprzednio zamieszkiwali.
7. Nie otrzymywali w ciągu miesiąca przed zgłoszeniem się do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy zapomogi od pracodawcy.
8. Nie korzystają z dobroczynności publicznej.

W celu uniknięcia niejasności w powyższych przepisach, zaznacza się ponadto, że nie mogą korzystać z zapomóg państwowych:

1. Osoby, które nie utrzymywały się zwykle z własnej pracy najemnej.
- Uwaga: Wyjątek od powyższej zasady, polega na tem, że prawo do zapomóg mogą mieć: 1) wdowy dzieci nie po robotnikach uprawnionych w myśl warunków 1—8 do korzystania z takowych, oraz 2) dzieci po dojściu do lat 16, o ile przedtem głowa rodziny pobierała na nie zapomogę.
2. Osoby, które odmawiają przyjęcia pracy zaproponowanej przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.
3. Osoby, które same deklarują przy rejestrowaniu się do pracy, że na zapomogę nie reflektują.
4. Osoby, niezdolne do pracy (inwalidzi, kalecy).
5. Robotnicy rolni.
6. Osoby, zatrudnione w jakiegokolwiek formie, chociażby nawet pracą dorywczą.
7. Osoby, które zajmowały się kiedykolwiek lub zajmują się usługami osobistymi (służba domowa, praczka, służba przychodnia, również krawcowe które szyją po domach i t. p.)
8. Osoby pozbawione pracy nie wskutek ogólnego bezrobocia, lecz które pracę porzuciły dobrowolnie lub z powodu strajku, złych warunków pracy, płacy i t. p.
9. Osoby posiadające narzędzia pracy, a które kiedykolwiek zatrudniały najemną siłę roboczą.
10. Osoby, które posiadają środki prze wozu (platformy, wozy, wózki ręczne i t. d.) i także tragarze.

Powołując się na powyższe przepisy, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Częstochowie zaznacza, że przepisów tych ściśle przestrzegać będzie.

Częstochowa, dnia 25 września 1919.

Kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Częstochowie

WOJCIECH MIŁKOWSKI

St. referent.

TEATR „ODEON”

KRZEMIŃSKIEGO

ulica Panny Marji Nr. 27.

Program od soboty 27 do wtorku 30
września

Bufet cukierniczy na miejscu.

Ostatnia nowość duńska!

GUWERNANTKA

Wzruszający dramat życiowy w 6-ciu aktach ze słynną gwiazdą duńską

KAREN SANDBERG

w roli głównej.

oraz pięcioma rozkosznymi młodocianami artystami duńskimi.

Zdjęcia wszechświatowej firmy „NORDISK” w Kopenhadze.

ulica Panny Marji Nr. 19.

Teatr „PARYSKI”

ulica Panny Marji Nr. 19.

Program od czwartku 25 września r. b. i dni następnych.

Dziś premjera!

Dla dzieci wejście dozwolone.

Dziś premjera!

Pierwsze dzieło kinematograficzne w którym —

POLA NEGRI

błysnęła całą pełnią
swojego talentu

VENDETTA

Dramat w 5-ciu wielkich aktach z życia korsykańskiego.

UWAGA: Oraz powyższy demonstrowany był w zeszłym tygodniu jednocześnie w 2-ach największych kino teatrach „Colosseum” i „Corso” w Warszawie.

Ceny miejsc: Kupon do 4 mk. 50 f. Krzesło parterowe 3 mk. 50 f. Galerja 2 mk. 50 f. — Wojskowi płać taniej o 50 fen. na każde miejsce.

Passe-portout, prócz urzędowych i prasowych nieważne.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5 p. p. w soboty o godz. 4 p. p. w niedzielę i święta o godz. 3 p. p.

OGŁOSZENIE.

Wobec likwidacji szkolek drzew owocowych Magistrat niniejszym, zawiadamia iż z dn. 15 października r. b. przystępuje do ich rozprzedaży.

Zakupione drzewka winny być usunięte do dnia 1 stycznia 1920 r.

Drzewka są nieetykietowane, niewątpliwie odmian handlowych różnego wieku wzrostu, stoją w linjach i mogą być zakupione w całości, linjami, lub pojedynczemi sztukami.

Szkółki można oglądać codziennie od godz. 8 rano do 4 po poł. przy ul. Jędrzejowskiego obok koszar Zawady. Piśmienne zaś oferty należy składać w Magistracie (pokój nr. 8) zakup zaś detaliczny odbywać się będzie każdorazowo na miejscu w godzinach powyżej wskazanych.

Posiadane zapasy drzewek są następujące:

Szczepki.

Grusz—9734, Jabłoni—8748, Czereśni—245, Śliw—813.

Dziczki

Grusz—7287, Jabłoni—7939, Czereśni—2459, Śliw—1070.

Częstochowa, dn. 23 września 1919 r.

P. O. Prezydenta A. Januszewski
Ławnik K. Maliński.

Ogłoszenie.

Ceny na dzierżawę pól pod kartofle na 1920 zostają podwyższone do następujących norm:

- | | |
|---|-----------|
| 1 Na Kucelnie | po Mk. 5. |
| 2 przy Elektrowni—Zawady | |
| lit. B. C. D. N. | 5. |
| 3 przy Kiedrzyńce i Białej | 6. |
| 4 na Żorach—Zawodzie | 7. |
| 5 Parkitka od północy, za wałem, prawa od północy, po Cielasie i po Białkowskim | 8. |
| 6 Parkitka — po Nagłowskim Bryndzlu, za Bartelskim, przy Parkitce południowa strona | 9. |
| 7 Zawodzie przy Elektrowni lit. A. F. G. H. J. K. L. M. O. P. | 10. |
| 8 Przy Heinigerze, przy przejeździe na Zaczysze, przy R. domskim | 10. |
| 9 Przy ul. Koszarowej, Mastalerzu, za fab. Zachsa na Zawodzie i za browarem | 12. |
| 10 Przy cegielni Bestermana | 13. |
| 11 Przy ul. Nowej | 16. |

Wydawanie kwitów dzierżawnych rozpocznie się w Magistracie potój nr. 8 od dnia 25 września do dnia 15 października r. b. od godziny 9 ej do 1 ej po południu. Reflektanci zechcą przynieść ze sobą ześ o roczne kwity opłaconej dzierżawy i mają pierwszeństwo.

Po dniu 15-tym października pola nieopłacone przez poprzednich dzierżawców zostaną wydierżawione osobom, które dotychczas z pól nie korzystały.

Dotychczasowi przywłaściciele pól na Ostatnim Groszu, mają opłacić czynsz za wszystkie lata ubiegłe i rok 1920 w cenie po 50 fen. za prz. Wymiary tych pól i spis posiadaczy takowych są do przjrzenia w Magistracie w pokoju nr. 8.

W celu uniknięcia natłoku w ostat-

nich dniach wyznaczonego terminu uprasza się reflektantów aby opłaty pól uskuteczniłi możliwie najwcześniej.

Częstochowa, dnia 20 września 1919.

P. O. Prezydenta

Antoni Januszewski,
Ławnik K. Maliński.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Budowlanego zawiadamia swych członków, iż w dniu 28 września 1919 r. o godz. 2 po poł. odbędzie się w nadzwyczajne zebranie w sprawie wyjaśnienia dążeń naszego Związku i następnego omówienia sprawy kooperatywy Zebranie odbędzie się w sali „Straży Ogniowej Ochotniczej”, ul. Strażacka Nr. 3.

Poszukuje się dostawy MLEKA z majątku w większej ilości. Oferty w administracji pod literę R.

Ogłoszenie.

Wydział Aprowizacyjny posiadając pewną ilość otręb żytnich sprzedaje takowe dla właścicieli inwentarza na pasze — sprzedaż w burze centralnym od godz. 9 ej rano do 1 ej pp.

LOMBARD

Częstochowski Tow. Poż. - Oszczęd. ogłasza, że w dniu 3 listopada r. b. i dni następnych w lokalu T-wa Kościuszki 11 od godz. 12 do zmroku, odbywać się będzie przez licytację publiczną sprzedaż fantów nieprologowanych w czasie właściwym. Od zastawów nieopłaconych do 15 października liczone będą koszty licytacyjne.

Zebranie kolejarzy.

członków Związku pracowników kolejowych w Częstochowie odbędzie się w niedzielę dnia 28 września 1919 roku o godz. 3 po poł.

Otrzyma nagrodę kto wskaże lub odprowadzi zaginionego psa, rasy wilk duży ciemny podpalany. Zgłoszenia Aleja 50 sklep ogrodniczy Przybiski

W Komendzie Policji jest do odebrania skradziony koń, maści gnia

Zgubiono paszport pozwolenie na browning i świadectwa na dostawę bydła dla wojska wydane na imię Abrahama Frydmana. Znalazca raczy złożyć w Redakcji za nagrodą

Encyklopedia Powszechna H., oraz inne książki i broszury do sprzedania. Wiadomość w Redakcji

Marki pocztu polskiej, okupacyjne oraz całe zbiory, kupuje księgarnia A. Egiera. (Aleja 14)

Zgubiono paszport wydany na imię Chudesa Fuks. Proszę o zwrot Senatorska 20

Pracownia gumek do bucików poleca najlepsze gumy własnego wyrobu, oraz przyjmuje reparacje gum 11 Aleja 16 II-gie piętro

Wapno 30-to letnie gazzone do sprzedania Wieluńska 24 u właściciela domu

Do sprzedania gospodarstwo 25 morgowe 6 wiorst od Częstochowy, 2 morgi łąki, 7 morgów obsiane żytem, z inwentarzem martwym. Wiadomość Kościuszki 11 Biuro ogłoszeń A. Otrąbek.

Jest do sprzedania garnitur mebli ryte jedwabiem z pokrowcami i stół z serwetą pluszową. Raków Fabjanowski. Najdogodniejszy przyjazd o godz. 3 p. p. odjazd o 4 ej

Zakład fryzjerski do sprzedania. Wiadomość w Redakcji.

„Gillette” i nożyki do golenia polskiego wyrobu. Ica specjalny skład wyrobów nożowniczych Aleja 35

Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—11 r. i od 3—7 wiecz.
Częstochowa ul. Kilińskiego Nr. 5
(Piękna) I piętro